

*Katarzyna Miszczak**

PROCESY GLOKALIZACJI W ROZWOJU NOWOCZESNEGO TERYTORIUM

1. Wprowadzenie

Postępujące procesy globalizacji, a właściwie glokalizacji, rozumianej jako przystosowanie globalnych produktów, dóbr, usług, idei i wartości oraz ich reklamy do wymogów (warunków) rynku lokalnego, powodują wzrost zainteresowania problemami współczesnych terytoriów, w tym miast i regionów. Regionalizm pozwala na większe zaangażowanie społeczności lokalnych w procesy przeobrażeń społeczno-ekonomicznych i przez to optymalną realizację wyzwań stojących przed krajami. Ponadto dla gospodarujących jednostek i społeczeństw niezwykle istotna jest wiedza o społecznych, ekonomicznych, przestrzennych, politycznych i kulturowych uwarunkowaniach ich działania. W analizach struktury społeczno-ekonomicznej regionów szczególną rolę odgrywa sposób lokalizacji w przestrzeni poszczególnych podmiotów gospodarczych, kształtowania się ich wzajemnych powiązań, formowania się ich skupisk, różnicowania się form, typów i efektów ich działalności.

Współczesny świat zdominowany jest różnego rodzaju zmianami w gospodarce, które są efektem współzależności równocześnie występujących procesów, takich jak: rewolucja technologiczna, kształtowanie się gospodarki globalnej oraz zmiany paradygmatu rozwojowego związane z przechodzeniem z gospodarki przemysłowej do gospodarki opartej na wiedzy [Olechnicka, 2000, s. 37]. Procesy te związane są z coraz większym scalaniem się gospodarek poszczególnych krajów, w których rola państwa systematycznie maleje przy równoczesnym wzroście znaczenia regionów i miast [Rykiel, 2000, s. 35] (są one bardziej elastyczne w dostosowywaniu się do turbulentnego otoczenia). Prowadzi to bezpośrednio do przekształceń w gospodarowaniu przestrzenią na tych terytoriach,

* Doktor, Katedra Gospodarki Przestrzennej i Administracji Samorządowej, Wydział Nauk Ekonomicznych, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, e-mail: katarzyna.miszczak@ue.wroc.pl

polegających na nadaniu procesom tam występującym charakteru nieliniowego (skokowego), w odróżnieniu od wcześniej mających charakter ewolucyjny. Konsekwencją jest bezpośredni wzrost i zaostrzenie się konkurencji poprzez powiększenie przestrzennego zakresu wymiany o te właśnie jednostki terytorialne.

Globalizacja to termin, który w ostatnich latach wywołuje żywe reakcje prawie we wszystkich krajach i w różnych warstwach społecznych. Wzbudza nadzieje, ale wywołuje też gwałtowne sprzeciwy [Rymarczyk, 2004, s. 19]. Jako ogólnoswiatowy proces, ma wielu zwolenników, upatrujących w tym etapie rozwoju globalnej gospodarki nową szansę, jednak ma też wielu bardzo aktywnych przeciwników dostrzegających przede wszystkim zagrożenia. Stąd też pojęcie to jest ciągle bardzo różnie interpretowane i nie ma dotąd jednej powszechnie akceptowanej definicji. Dla przykładu, w ramach koncepcji końca historii F. Fukuyamy, globalizacja prowadzi do konwergencji (upodobniania się). Ma ona następować, jako skutek transformacji historycznych, których ujście następuje w teraźniejszości. Choć wizja homogenizacji zjawisk i procesów pojawiających się we współczesnej przestrzeni prezentowana jest też przez wielu innych znanych badaczy takich jak G. Ritzer, B. Barber, H. Schiller, stoi ona w sprzeczności z ustaleniami antropologów kulturowych, którzy wskazują na procesy glocalizacji – w tym indygenizacji (uloalnienia) i kreolizacji (mieszania). Po raz pierwszy terminu *glocalizacja* użył R. Robertson¹ w 1995r. w artykule „The conceptual promise of glocalization: commonality and diversity”. R. Robertson uważa, że globalne centra kapitałowe po wytworzeniu globalnego produktu skupiają się na rozpowszechnieniu go przez globalną dystrybucję. Najważniejszą i najbardziej charakterystyczną cechą glocalizacji jest to, że oddaje ona nierozzerwalność dwóch wymiarów: lokalnego i globalnego. Podstawowym defektem nieuniknionego procesu globalizacji stał się podział na kraje bogatych producentów i kraje biednych konsumentów, który jest kolejną transformacją polityki neokolonialnej. Globalny kapitał zawsze powraca do producentów. Eksterytorialność kapitału pozbawia współczesne państwa suwerenności ekonomicznej; w interesie światowej finansjery leży istnienie wielu słabych państw. Stąd globalizacja ściśle łączy się z glocalizacją. Gdy mówimy o społeczeństwie, w istocie myślimy o konkretnym terytorium metropolii, obszaru metropolitalnego, regionu czy państwa narodowego. Globalna produkcja dóbr, usług, idei, wartości oraz informacji musi uwzględniać lokalne uwarunkowania w stopniu, który umożliwi akceptację wszystkich produktów wysokoprzeznaczonych trafiających do odbiorców w społeczeństwach lokalnych, przyswojenie i w końcu uznanie za swoje. Nie zawsze jest to łatwe do osiągnięcia, gdyż przeciwdziałają temu silne motywacje religijne, polityczne czy kulinarne.

¹ Zagadnienia glocalizacji poruszali także w swoich pracach Arjun Appadurai, a także socjolog niemiecki Ulrich Beck, który w pracy *Władza i przeciwładza w epoce globalnej* prognozował powrót do państw narodowych i konfliktów między narodami.

Ponadto rozwój infrastruktury informacyjnej w istotny sposób zmienia organizację przestrzenną gospodarki i życia społecznego w różnych skalach geograficznych. Upowszechnienie zastosowań informacji, jako czynnika produkcji wywołuje zatem z jednej strony stopniowe zanikanie tradycyjnych dziedzin wytwarzania, z drugiej – powstawanie nowych dziedzin oraz zmiany technologiczne i organizacyjne w pozostałych segmentach gospodarki, a także zmiany przestrzennej organizacji działalności gospodarczej, w konsekwencji nowe wymiary terytoriów. Znajduje to potwierdzenie m.in. w nabierającej współcześnie nowego znaczenia, teorii długofalowego cyklu N.D. Kondratiewa. Skokowa zmiana technologii implikuje nowe możliwości lokalizacyjne oraz wzrost gospodarczy. Stopniowe nasycenie popytu i nasilające się działania konkurencji powodują spadek inwestycji i wyhamowanie wzrostu gospodarczego, co trwa aż do momentu pojawienia się kolejnego impulsu.

Jednak dylemat relacji między tym, co lokalne, a tym, co globalne, a co za tym idzie kwestia funkcjonowania i rozwoju lokalnych gospodarek i społeczności w warunkach postępującej globalizacji nie powinien dotyczyć jedynie ekspozowanego przez R. Robertsona poziomu państw i krajów, lecz także jednostek przestrzennych niższych szczebli skali geograficznej, a właściwie przede wszystkim ich. To regiony definiowane jako elementy struktury terytorialnej kraju, a w jeszcze większym stopniu ich komponenty, a więc mezoregiony, submezoregiony, mikroregiony, locoregiony czy miasta stają się terytoriami, w których wynikający z globalizacji uniwersalizm należy pogodzić ze zróżnicowaniem ujawniającym się ze szczególną siłą na tych poziomach przestrzennych. Rozwinięciem powyższego jest podejście M. Castella wyrażone w teorii przepływów przestrzennych, stanowiące jedno z uogólnień teorii miasta globalnego [Krätke, 2000, s. 56], według którego społeczeństwo współczesne zorganizowane jest wokół przepływu: kapitału, informacji, wyobrażeń, innowacji technologicznych, dźwięków i symboli [Korenik, 2003, s. 46–47]. Materializacją tych zjawisk jest nowa forma tzw. przestrzeń przepływów, która dominuje obecnie w społeczeństwie sieciowym a składa się z trzech warstw – warstwy technicznej, przestrzennej i społecznej [Castells, 1998, s. 412–416]. Równocześnie warto podkreślić, że cały system społeczno-gospodarczy (w tym przede wszystkim system dużych ośrodków osadniczych, a za takie uważa się współczesne metropolie) w wyniku procesu globalizacji uzyskuje większą złożoność, powodującą jego lepszą podatność (mniejszą stabilność) na wszelkiego rodzaju zakłócenia zarówno typu gospodarczego, jak i społecznego.

2. Korzyści i zagrożenia wynikające z procesu globalizacji

Globalizacja może być także postrzegana jako wyższy etap umiędzynarodowienia, polegający na traktowaniu świata jako jednego rynku, co jest związane z niezwykłym wzrostem rozmiarów i intensywności powiązań pomiędzy poszczególnymi krajami, regionami czy miastami, opartych na przepływie kapitału, technologii, towarów, usług i ludzi. Jeden z laureatów nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii, znany z krytycznej oceny dotychczasowych skutków globalizacji dla krajów słabo rozwiniętych, amerykański ekonomista J.E. Stiglitz stwierdził, że globalizacja to coraz ściślejsza integracja państw oraz ludzi na świecie spowodowana ogromną redukcją kosztów transportu i telekomunikacji oraz zniesieniem sztucznych barier w przepływie dóbr, usług, kapitału, wiedzy i (w mniejszym stopniu) ludzi z kraju do kraju [Stiglitz, 2004, s. 26]. Identyfikuje on zatem omawiane zjawisko jako proces integrowania się różnych państw i ich mieszkańców, wskazując jednocześnie jego główne siły sprawcze. Natomiast P. Bairoch i R. Kozul-Wright, w opracowaniu przedstawionym na forum UNCTAD w 1996 roku, zwrócili uwagę na kluczowe znaczenie rosnących powiązań i współzależności w skali całej gospodarki światowej. Ich zdaniem globalizacja oznacza proces, w którym produkcja i struktury finansowe poszczególnych krajów stają się coraz bardziej powiązane poprzez rosnącą liczbę transakcji transgranicznych, prowadzących do ukształtowania się nowego międzynarodowego podziału pracy, w którym tworzenie bogactwa narodowego jest coraz bardziej uzależnione od podmiotów gospodarczych z innych państw [Bairoch, Kozul-Wright, 1996].

Prezentując poglądy polskich ekonomistów, przytoczyć można opinię A. Budnikowskiego, który globalizację definiuje, jako proces coraz bliższego, realnego scalania gospodarek narodowych, przejawiający się w dynamicznym wzroście obrotów handlowych, międzynarodowych przepływów kapitałowych i usługowych, będących efektem wzrastającej tendencji do traktowania przez coraz większą liczbę przedsiębiorstw całego świata, jako rynku zbytu [Budnikowski, 2006, s. 434; Zaorska, 2007, s. 17].

Analizując problematykę globalizacji procesów społeczno-gospodarczych, determinujących rozwój współczesnego terytorium, warto wskazać najważniejsze przyczyny i zarazem przejawy tych procesów, do których zaliczyć należy [Budnikowski, 2006, s. 434–439]:

- niezwykle przyspieszenie postępu technicznego, zwłaszcza w informatyce, biotechnologii i produkcji nowych materiałów;
- radykalne przewartościowanie podejścia do roli państwa w życiu gospodarczym;

– intensyfikację konkurencji w efekcie umiędzynarodowienia działalności przedsiębiorstw oraz niebywaleej ekspansji Korporacji Transnarodowych (KTN) i Bezpośrednich Inwestycji Zagranicznych (BIZ).

Od dłuższego czasu w debatach o teoretycznych aspektach globalizującej się gospodarki oraz w praktyce dyplomatycznej toczą się burzliwe spory na temat korzyści i zagrożeń wynikających z globalizacji. Dowodzi tego fakt, że obok licznych entuzjastów globalizacji, w sporach tych uczestniczą aktywnie sceptycy, alterglobaliści i antyglobaliści. Niewątpliwie za główne korzyści globalizacji uznać można [Budnikowski, 2006, s. 434]:

- przyspieszenie dynamiki rozwoju gospodarczego i tempa przemian strukturalnych;
- poprawę racjonalności i efektywności gospodarowania;
- podniesienie wydajności pracy;
- wzrost dobrobytu społecznego (z zastrzeżeniem tylko dla wybranych terytoriów).

Szczególną rolę w osiąganiu powyższych korzyści, obok dynamicznego zwiększania się obrotów handlu światowego i przepływów czynników produkcji, a w następstwie internacjonalizacji działalności przedsiębiorstw, odgrywa nowy, sieciowy paradygmat rozwoju terytorialnego, w ramach którego dochodzi do przemieszania aspektów politycznych i ekonomicznych, a którego wyrazem jest, między innymi, upowszechnianie się nowych stylów rządzenia (sieć), nacisk na innowacyjność (kapitał wiedzy) i rolę zasobów endogenicznych (kapitał społeczny), a także ambiwalentny stosunek do terytorium (transnarodowe przepływy vs. wizerunek miejsca). Dyskurs nowego regionalizmu w znacznej mierze definiuje nową rolę terytorium² w przestrzeni społeczno-ekonomicznej.

Do negatywnych skutków globalizacji jej krytycy zaliczają przede wszystkim nadmierny wzrost ogólnoświatowej współzależności ekonomicznej, tj. uzależnienie życia gospodarczego od wydarzeń zachodzących w innych krajach, co przejawia się w międzynarodowej transmisji kryzysów koniunkturalnych, w szczególności kryzysów finansowych. Pogłębianie się luki rozwojowej między czołówką bogatych krajów północy i biednymi krajami południa uznawane jest również za istotną słabość globalizacji.

Ponadto potencjalne zagrożenia wynikające z procesu globalizacji są w dużej mierze związane z działalnością KTN, które oskarża się o:

- działanie na szkodę interesów konsumentów (np. ekspansja koncernów tytoniowych szkodzi zdrowiu; ujednoclanie gustów konsumentów zagraża tradycji i kulturze narodowej, czego przykładem jest tzw. „coca-kolonizacja”);
- degradację środowiska naturalnego;

² Terytorium wraz z przestrzenną strukturą zagospodarowania i zależnościami pomiędzy elementami tworzącymi tę strukturę, można uznać za region.

– preferowanie działań sprzecznych z priorytetami rozwojowymi ubogich krajów, regionów i utrudnianie rządowi prowadzenia skutecznej polityki gospodarczej.

Bez względu na różnorodność przedstawionych powyżej skutków procesów globalizacji, należałoby definicję nowoczesnego terytorium wzbogacić elementami charakterystycznymi dla tych procesów, takimi jak transnacjonalizacja, innowacyjność, kreatywność, usieciowienie, uczenie się itp. Globalizacja, a właściwie jej indygenizacja, czyli glokalizacja rozwijająca się lokalnie na bazie nowoczesnych technologii stwarza konieczność przemyślenia na nowo pozycji współczesnego terytorium (kraju, regionu czy też innej jednostki terytorialnej) w przestrzeni społeczno-gospodarczej, u progu drugiej dekady XXI wieku. Jak pisał J.R.Cuadredo-Rouna „terytoria w ogóle, a regiony i miasta w szczególności, są podmiotami biorącymi udział w walce konkurencyjnej” [Ładysz, 2009, s. 18]. Należy zgodzić się ze zdaniem I. Pietrzyk, iż jednymi z ważniejszych determinant konkurencyjności regionów są [Pietrzyk, 2000, s. 21–30]: innowacyjność i kapitał kudzki, instytucje i kapitał społeczny, w tym powiązania sieciowe między podmiotami sieci lokalnej/regionalnej, sprawnie funkcjonująca administracja publiczna, liczba małych i średnich przedsiębiorstw oraz wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Uwarunkowania te są oczywiście w różnym stopniu wykorzystywane przez interesariuszy rozwoju regionalnego do uzyskania przewagi konkurencyjnej danej jednostki terytorialnej, a stopień ich wykorzystania uzależniony jest również od rodzaju tej jednostki.

Glokalizacja jako indygenizacja globalizacji

Na podstawie powyższych rozważań można wysnuć wniosek, iż procesy przekształceń gospodarki światowej powodują pojawianie się dwóch na pozór sprzecznych tendencji. Zauważa się, bowiem, iż przedsiębiorstwa przygotowują swoje strategie rozwoju w skali globalnej, czego konsekwencją jest powstanie partnerstwa między firmami światowymi. Z drugiej jednak strony, są one mocno powiązane ze środowiskiem lokalnym, tworząc lokalne systemy produkcyjne. Istniejące do tej pory struktury hierarchiczne zastępowane są układami sieciowymi o wielu specjalizacjach i kierunkach rozwoju. Stąd mówi się o jednoczesnej „globalizacji” i „terytorializacji” produkcji [Jewtuchowicz, 1995, s. 83] (czyli glokalizacji). Proces tych przemian, wpływających na wzrost poziomu konkurencyjności danej jednostki, determinują trzy podstawowe zjawiska: decentralizacja władzy, wiążąca się z nową logiką gospodarowania, silny wpływ nowych technologii na procesy restrukturyzacji oraz przejście do nowoczesnych metod zarządzania strategicznego (jak chociażby *Strategic Policy Intelligence Tools*). Warto także podkreślić, że konkurencyjność, jako wartość niczym nie zastępowalna dotyczy zarówno jednostek gospodarujących, jak i miast, regionów [Pellešová, 2002, 126–127], całych państw narodowych oraz ich ugrupo-

wań. W walce o maksymalizację korzyści wygrywają przestrzenie, które dysponują optymalnymi warunkami uzyskania konkurencyjności ze względu na [Kołodziejski, 1999, s. 70]:

- korzystne położenie w systemie globalnym (geograficzno-ekonomiczne, instytucjonalne itp.);

- wielostronnie rozwinięty węzeł komunikacyjny, informatyczny, logistyczny;

- społeczne warunki kreowania innowacji — podatność władzy i społeczeństwa na innowację, właściwości kapitału ludzkiego, koncentrację instytucji nauki i edukacji;

- sprawność funkcjonowania „terytorium” (standard infrastruktury, sprawność zarządzania, przewidywalność postaw i decyzji — zaufanie itp.);

- warunki do uzyskania wysokiego standardu jakości życia i środowiska przyrodniczego.

Reasumując, należy stwierdzić, że nowe podejście do spraw związanych z rozwojem nowoczesnego terytorium w warunkach globalnej rewolucji informacyjnej jest konieczne. W związku z tym na wyeksponowanie zasługują przede wszystkim takie kwestie, jak [Siemiński, Starszak, 2002, s. 5–18]:

- idea wspólnych działań na rzecz rozwoju bardziej zrównoważonego (chodzi głównie o harmonizację postępu ekonomicznego z zagadnieniami społecznymi, ekologicznymi, przestrzennymi, kulturowymi, etycznymi);

- nowe podejście do spraw edukacji, a szerzej kształcenia, w tym tzw. kształcenia ustawicznego;

- nowe perspektywy dla zarządzania (w skalach od globalnej do regionalnej i lokalnej);

- nowe podejście do sprawowania władzy (z udziałem społecznym);

- ponowne przemyślenie istoty gospodarki rynkowej;

- nowe spojrzenie na istotę polityki, jako pewnej całości, w tym polityki przestrzennej i rozwoju zrównoważonego i trwałego, w sytuacji ciągłych zmian; istotą kształtowania tej polityki jest ekohumanizm, niezbędny element przetrwania w warunkach kryzysu globalnego.

Ponadto dokonująca się transformacja systemu produkcyjnego w istotny sposób wpływa na relacje przestrzeń-przedsiębiorstwo [Quèvit, Van Doren, 1993] i powoduje, że zaobserwować można wzrost znaczenia skali lokalnej i czynnika terytorialnego. Obecny system produkcji został oparty na całkowicie odmiennych technologiach produkcji, stosunkach pracy i organizacji terytorialnej. Nastąpiło odejście od „fordowskiego paradygmatu przemysłowego”, charakteryzującego się intensywnym zaangażowaniem kapitału, dużą skalą produkcji, standaryzacją i trwałością produktu oraz oligopolistyczną równowagą pomiędzy dużymi przedsiębiorstwami na rzecz nowego, elastycznego, szybko zmieniającego produkty, metody i procedury systemu produkcji, określanego

jako „postfordowski” [Hausner, 1994, s. 8]. Glokalizacja, traktowana nie tylko jako hasło, ale przede wszystkim jako praktyka stanowi zarówno remedium na zagrożenia stwarzane przez niekontrolowaną globalizację, jak i instrument pozytywnego wpisywania się społeczności lokalnych w procesy globalizacji – wykorzystywania możliwości, jakie stwarza globalna wymiana dóbr i informacji w modernizowaniu oraz wzbogacaniu egzystencji społeczności lokalnych bez ich westernizacji. Włączanie się podmiotowo i partnersko społeczności lokalnych w procesy cywilizacyjnego postępu skutkuje z jednej strony intensyfikacją szans, a z drugiej neutralizowaniem zagrożeń stwarzanych przez procesy globalizacji. Lokalność kształtowana i transformowana przez globalizację równocześnie ją napędza. Wytwarzając dobra, a zwłaszcza dystrybuując je, należy ich produkcję oraz sprzedaż dostosowywać do specyfiki lokalnych rynków zbytu, na które te dobra są przeznaczane. Stąd globalizacja wymaga indygenizacji („ulo-kowania”) [*Glokalizacja*, 2011], czyli dostosowania wynikających z niej implikacji i szans do lokalnych warunków i lokalnej specyfiki. Z drugiej strony lokalna przestrzeń wymaga uniwersalizacji, która powoduje, że to co lokalne, staje się globalne, wnosząc do globalnej gospodarki i kultury elementy terytorialnie specyficzne, przystosowując zarazem miejscową odmienność ekonomiczną i kulturową do globalnych standardów. Dobrym tego przykładem wydają się być współczesne Niemcy, których gospodarka radzi sobie całkiem dobrze ze światowym kryzysem finansowym dzięki, jak pisze amerykański obserwator „skojarzeniu socjaldemokratycznych wartości z lokalizmem” [Meyerson, 2010]. Lokalizm ten przejawia się w preferowaniu przedsiębiorczości właścicielskiej a nie akcyjnej, produkującej na światowe rynki, lecz silnie osadzonej w konkretnych landach, z obsługującymi je bankami municypalnymi i dbałością o stałą kadre zawodową.

3. Lokalność i globalność wymiarami nowoczesnego terytorium

Dla procesów przebiegających w skali globalnej charakterystyczne jest to, że kształtują się one w stosunkowo niewielkiej liczbie dość silnie domkniętych układów regionalnych. Oznacza to, że w niedalekiej przyszłości należy oczekiwać dalszego narastania polaryzacji rozwoju w międzynarodowej przestrzeni społeczno-gospodarczej. Wynikiem tego procesu będzie podział tej przestrzeni na dwie zasadnicze grupy. Do pierwszej zaliczać się będą terytoria (np. regiony) silnie rozwinięte, które w wyniku utrzymywania swojej przewagi, m.in. poprzez kreowanie nowoczesnych i innowacyjnych rozwiązań gospodarczych staną się jeszcze silniejsze. Do drugiej należeć będą jednostki słabe, w których dominują zjawiska stagnacji i zacofania. Tak wykształcony układ przestrzenny o charakterze dychotomicznym będzie mało podatny na zmiany struktury i ograniczoną

zmienność w czasie. W praktyce oznacza to, że bez świadomych i zdecydowanych działań układ taki nie zostanie odwrócony. Stąd wszelkie inicjatywy pozwalające na zmianę ewentualnej niekorzystnej sytuacji poszczególnych terytoriów powinny opierać się na przesłankach procesów globalizacji i wytycznych nowego zarządzania publicznego (*public governance*). Nowoczesne formy organizacji układów gospodarczych, dostosowujące się do piątej długiej fali J. Schumpetera wymagają uwzględnienia w kształtowaniu procesów rozwoju społeczno-ekonomicznego zasad obowiązujących w nowym, systemowym paradygmacie XXI wieku. Warto zauważyć, że nasza planeta może tylko raz przejść tę fazę głębokiej rewolucji naukowo-technicznej. Można mieć nadzieję, że zamykający się dziś wokół Ziemi płaszcz utkany ze światłowodów i satelitarnych przekazów zapoczątkowuje nową, uniwersalną kulturę gospodarczą. Ta globalna kultura gospodarcza charakteryzująca się decentralizacją własności i kapitału oraz modelem społeczeństwa otwartego i uczącego się, upowszechnia nowe wartości takie jak wiedza oraz ściśle z nią związana innowacyjność i kreatywność, jako podstawowe kryteria podejmowania decyzji lokalizacyjnych. Nowy typ kultury powoduje również zmiany sytuacji regionów ekonomicznych czy metropolii w przestrzeni społeczno-gospodarczej.

Zdolność innowacyjna kreatywnego regionu – rozumianego w kategoriach organizmu systemowego, jest determinowana zdolnością usieciowienia i kolektywnego uczenia się. Systemowe podejście do innowacji dało początek koncepcji tworzenia nowych mechanizmów rozwoju regionalnego, czy szerzej terytorialnego. Obecnie centralnym punktem zarządzania regionem stały się kwestie współdziałania i interaktywne procesy tworzenia, dyfuzji i zastosowania wiedzy, innowacji i kreatywności przez regionalnych aktorów. Tworzenie regionalnych sieci powiązań umożliwia wzajemne uczenie się uczestników procesu innowacji i wzmacnia elastyczność wspólnego działania. Szczególną rolę odgrywają również społeczne aspekty procesów innowacyjnych [Pachura, 2009, s. 27], związane z lokalną specyfiką i potencjałem endogenicznym obszaru, które często przebiegają według niepisanych zasad i tradycji kulturowych oraz tłumaczą procesy usieciowienia.

Jednak nie każda gospodarka narodowa podlega tym przemianom w równym stopniu i tempie. W skali światowej można mówić o kilku rdzeniach tego procesu, różnice zauważalne są także na poziomie regionalnym. Co więcej, współczesną gospodarkę światową charakteryzuje wzrost znaczenia regionów i miast w rozwoju przestrzennym. Wynika to niewątpliwie z erozji państwa terytorialnego, które z jednej strony jest zmuszone ograniczać suwerenność na rzecz organizacji i instytucji o charakterze ponadnarodowym, z drugiej natomiast oddaje część swych uprawnień społecznościom regionalnym i lokalnym. Regiony stają się zatem znaczącymi podmiotami systemu gospodarki światowej, ze względu na ich większą – w porównaniu z państwem – zdolność elastycznej

adaptacji do zmieniających się uwarunkowań rynkowych, technologicznych i kulturowych. Jest to szczególnie istotna przesłanka w dobie obecnego kryzysu ekonomicznego.

Dodatkowo region nastawiony na wdrażanie innowacji upodabnia się do „uczącego się przedsiębiorstwa” [por. Miedziński, 2001, s. 212], czyli wprowadza ulepszenia, nowe rozwiązania oraz poprawia własną organizację, a wiedza wytwarzana jest w nim dzięki wzajemnej współpracy. Jest to wiedza praktyczna i zawsze związana z bieżącymi potrzebami [Gibbons et al., 1994]. Dla lepszej efektywności, wytwarzanie wiedzy w regionie „uczącym się” powinno być zarządzane przez władze samorządowe, w tym lokalne. Region „uczący się”, ulega bezustannym przeobrażeniom, tworzy wysoko oceniane innowacje technologiczne, zmienia radykalnie swoje działania i przez to unika skostnienia [Korenik, 2007, s. 84]. Ważne jest jednak, aby podczas tych przekształceń uwzględniać tożsamość regionalną i lokalną. Region ekonomiczny, jak i jednostki przestrzenne niższego szczebla skali geograficznej (przestrzennej, taksonomii regionalnej), to nie tylko przestrzenne struktury gospodarcze, ale także określone społeczności o pewnym poczuciu tożsamości i odrębności kulturowej, etnicznej, językowej, religijnej. Społeczności i gospodarki lokalne zostały ukształtowane w historycznym procesie rozwoju, mającym charakter kontekstualny [*Glokalizacja*, 2011]. Oznacza to, że formowały się i funkcjonują w określonym kontekście przyrodniczym, politycznym, ekonomicznym, społecznym i kulturowym, wynikającym ze specyfiki danego miejsca oraz jego lokalizacji względnej. Społeczności te charakteryzują się specyficznymi wzorcami zachowań, tradycji, systemów wartości, norm i funkcjonują w określonej cywilizacji, z którą się identyfikują. Przejawy tej cywilizacji stanowią nowe determinanty dla rozwoju nowoczesnego terytorium w XXI wieku. W konsekwencji, uwarunkowania cywilizacyjne wyznaczają nową rolę jednostek terytorialnych w kształtowaniu ładu światowego. Definiowanie współcześnie zachodzących procesów społecznych, ekonomicznych i politycznych na poziomie lokalnym, bez uwzględnienia ich globalnego kontekstu jest niemożliwe. Nie sposób także zrozumieć współczesnej globalizacji, a zwłaszcza zarządzać nią i to w warunkach z niej wynikających, nie biorąc pod uwagę lokalnej specyfiki miejsc, które integruje tworząc światowy system ekonomiczny i społeczny.

Lokalność i globalność nierozzerwalnie powiązane ze sobą współuczestniczą w tworzeniu nowego wymiaru terytorialnego miast, regionów czy krajów. Różnorodna i dążąca do integracji lokalność stanowi równocześnie funkcję, jak i determinantę globalizacji. Mylnie wydawać by się mogło, że lokalne zróżnicowania jednostki osadniczej ograniczają globalizację, stanowiąc jej przestrzenne bariery. W rzeczywistości nie są one destymulantami rozwoju, lecz właśnie przesłankami globalizacji. Globalne myślenie staje się warunkiem efektywnego lokalnego działania, a sprzyjające trwałemu i zrównoważonemu rozwojowi glo-

balne działanie wymaga globalnego myślenia, co jest zgodne z paradygmatem globalizacji, który zaleca właśnie, aby myśląc globalnie działać lokalnie, a działając globalnie, myśleć lokalnie [Kuciński, 2011, s. 17]. Lokalne konteksty, specyfiki, odmienności i uwarunkowania powinny być dostrzegane przez aktorów globalizacji i uwzględniane w podejmowanych przez nich decyzjach oraz działaniach o zasięgu globalnym. Uchwycenie równowagi między globalnymi i lokalnymi komponentami gospodarki i społeczeństwa, stanowi o efektywności zarządzania współczesnym terytorium.

4. Zakończenie

Obecnie gospodarka globalna znajduje się w takim stanie, w którym wszystkie kraje i regiony nie tylko wywierają wpływ na siebie, lecz także są od siebie nawzajem uzależnione. Wzajemne oddziaływania i zależności między jednostkami terytorialnymi istniały co prawda od dawna, gdyż od dawna następowało przenikanie się krajowych i międzynarodowych problemów. Charakterystyczną cechą współczesnego stanu jest jednak nasilenie się tych zjawisk i wzrost poziomu ich kompleksowości [Domański, 2000, s. 168]. Wraz z tą tendencją, wśród większości lokalnych interesariuszy rozwoju terytorialnego zwiększyła się świadomość występowania tych procesów i przekonanie, że trzeba je uwzględniać w praktycznym działaniu. To holistyczne i innowacyjne podejście do rozwoju regionów ekonomicznych, obszarów metropolitalnych, czy miast w globalizującej się gospodarce, sprzyja efektywniejszemu wykorzystywaniu potencjałów endogenicznych i lokalnych zasobów tych jednostek przestrzennych, a w konsekwencji uzyskiwaniu trwałej przewagi konkurencyjnej i zmianie ich pozycji na arenie międzynarodowej.

Należy wyraźnie podkreślić, iż świadomość istnienia antynomii tego, co globalne i tego co lokalne, nie powinna wykluczać czy nawet ograniczać indygenizacji globalizacji poprzez właściwie rozumianą i realizowaną globalizację. Wymaga to [Kuciński, 2011, s. 38–39]:

- traktowania lokalnych gospodarek i społeczności jako składowych wieloelementowego sieciowego układu globalnego;
- uwzględniania w zarządzaniu gospodarką i społeczeństwem, na poziomie lokalnym, odmienności oraz interesów innych tego typu składowych globalnej gospodarki i nauczenia się tego, jak się z nimi godzić, i jak je godzić ze sobą, godzenia uniwersalizmu zjawisk i interesów z ich partykularyzmem;
- dostrzegania i wykorzystania istniejących podobieństw oraz różnicowań lokalnych gospodarek i społeczeństw;
- dążenia do homogenizacji przy zachowaniu heterogeniczności;

– wpisywania lokalności w system globalny, a zarazem globalizacji w układ lokalny.

Spełnienie tych przesłanek z pewnością nie jest łatwe, ale ich adaptacja i skuteczna implementacja w innowacyjnym zarządzaniu współczesnymi terytoriami jest konieczna.

Bibliografia

- Bairoch P., Kozul-Wright R., 1996, *Globalization Myths: Some Historical Reflections on Integration, Industrialization and Growth in the World Economy*. UNCTAD/OSP/DP/113, Geneva.
- Budnikowski A., (2006), *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, Wyd. PWE, wydanie 3, Warszawa, s. 434.
- Castells M., 1998, *The Information Age. Economy, Society and Culture – The rise of network society*, T. 2. Oxford, Blackwell Publishers, s. 412–416.
- Cuadredo-Rouna J.R., 1994, *Regional Disparities and Territorial Competition*, [w:] *Moving Frontiers*, red. J.R. Cuadredo-Rouna, P. Nijkamp, P. Salva. Economic Restructuring, Regional Development and Emerging Networks, Aveburb, Aldershot-Brookfield USA, Hongkong-Singapore-Sydney za: Ładysz I., 2004, *Konkurencyjność obszarów metropolitalnych w Polsce na przykładzie Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego*, Wyd. CeDeWu, Warszawa, s. 18.
- Domański R., 2000, *Zasady geografii społeczno-ekonomicznej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa-Poznań, s. 168.
- Gibbons M., Limoges C., Nowotny H., Schwartzman S., Scott P., Trow M., 1994, *The New Production of Knowledge: The Dynamics of Science and Research in Contemporary Societies*. SAGE Publications, Londyn.
- Glokalizacja. 2011, red. K. Kuciński, Wyd. Difin, Warszawa.
- Hausner J., 1994, *Postfordowski paradygmat przemysłowy*, „Gospodarka narodowa” nr 4, s. 8.
- Jewtuchowicz A., 1995, *Strategie rozwoju dużych miast i ich wpływ na proces transformacji gospodarki*, [w:] *Strategie rozwoju wielkich miast*, red. R. Domański. Wyd. Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, nr 169, Warszawa, s. 83.
- Kołodziejcki J., 1999, *Strategia równoważenia rozwoju miast polskich w perspektywie integracji przestrzeni europejskiej*, [w:] *Rozwój – Region – Społeczeństwo*, red. G. Gorzelak, M. Szczepański, T. Zarycki, Wyd. Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Socjologii Uniwersytetu Śląskiego, Warszawa-Katowice, s. 70.
- Korenik S., 2007, *Budowa Gospodarki Opartej na Wiedzy w przekroju regionów jako wyzwanie dla procesów integracji krajów Unii Europejskiej*, w: *Innowacyjny jednolity rynek – wyzwania dla wymiaru gospodarczego Unii Europejskiej*, Wyd. Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa, s. 84.
- Korenik S., 2003, *Dysproporcje w rozwoju regionów Polski – wybrane aspekty*, Wyd. Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław, s. 46–47.

- Krätke S., 2000, Czy Berlin zmierza ku metropolii globalnej? [w:] „Studia Regionalne i Lokalne” nr 1 (1) 2000, Wyd. Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 56.
- Kuciński K., 2011, Globalizacja jako indygenizacja globalizacji, [w:] Rocznik Żyrardowski, Tom IX, red. W. Rakowski, Wyd. Wyższej Szkoły Rozwoju Lokalnego w Żyrardowie, Żyrardów, s. 38–39.
- Meyerson H., 2010, How Germany got it right on the economy. „The Washington Post” November 24.
- Miedziński M., 2001, Koordynacja procesów innowacji na przykładzie polskiego województwa. Aspekty instytucjonalne regionalnych systemów innowacji, [w:] Gospodarka Oparta na Wiedzy-wyzwanie dla Polski XXI wieku, red. A. Kukliński. Wyd. KBN, Warszawa, s. 212.
- Olechnicka A., 2000, Rozwój regionalny w warunkach gospodarki informacyjnej, [w:] „Studia Regionalne i Lokalne” nr 34 (4) 2000, Wyd. Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 37.
- Pachura P., 2009, Analiza potencjału budowy efektywnych struktur transgranicznych sieci innowacyjnych na przykładzie województwa śląskiego oraz regionów Czech i Słowacji. Projekt pt. „Transgraniczne sieci innowacyjne w procesie zarządzania rozwojem regionalnym na przykładzie województwa śląskiego, śląsko-morawskiego kraju (Czechy) oraz kraju żylińskiego (Słowacja)” realizowany w ramach konkursu dotacji organizowanego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna, Częstochowa, s. 27.
- Pellešová P., 2002, Regionální integrace a proces globalizace. [w:] Regionální politika kandidátských zemí před vstupem do Evropské unie. Soborník příspěvků ze sekce č. 4 z mezinárodní vědecké konference: Ekonomické a adaptační procesy pro české průmyslové regiony před vstupem do EU, Wyd. Vysoká Škola Báňská – Technická Univerzita Ostrava Ekonomická Fakulta, Ostrava, s. 126–127.
- Pietrzyk I., 2000, Konkurencyjność regionów w ujęciu Komisji Europejskiej, [w:] Polityka regionalna i jej rola w podnoszeniu konkurencyjności regionów, red. M. Klamut, L. Olszewski, Wyd. Akademia Ekonomiczna im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław, s. 20–31.
- Quèvit M., Van Doren P., 1993, Stratègies d’innovation et rèfèrents territoriaux. Revue d’Economie Industrielle, nr 64.
- Rykiel Z., 2000, Globalizacja, unionizacja i regionalizacja polskiej przestrzeni. [w:] „Studia Regionalne i Lokalne” nr 1 (1) 2000, Wyd. Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 35.
- Rymarczyk J., 2004, Internacjonalizacja i globalizacja przedsiębiorstw, Wyd. PWE, Warszawa, s. 19.
- Siemiński J.L., Starszak A.L., 2002, Rozwój regionów w warunkach rewolucji internetowej, Magazyn Planowania Przestrzennego „Przestrzeń” nr 15 1/2002, Wyd. Włocławskie Towarzystwo Naukowe, Włocławek, s. 5–18.
- Stiglitz J.E., 2004, Globalizacja, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa, s. 26.
- Zorska A., 2007, Korporacje transnarodowe; Przemiany, oddziaływania, wyzwania, Wyd. PWE, Warszawa, s. 17.

*Katarzyna Mischczak***PROCESSES OF GLOCALIZATION IN DEVELOPMENT
OF MODERN TERRITORY**

Globalization and its indigenization – glocalization are contemporary determinants of processes of social and economic development of particular states and societies. “Think globally, act locally” is currently keynote in management of innovative space. The main aim of this article is attempt of defining and short characteristic of problems of globalization and glocalization as regards some aspects of development of modern territory.

As a reason of the elaboration’s limited volume presented matters, opinions and conclusions were depicted in synthetic form.